Karian, czary mary (ft. deys)

rzucony na głęboką wódę
tonę w myślach
wokół krzyki, bomby
pędzę tak jak Syriusz sam
oczy się błyszczą, jakby zobaczyły kryształ
gorączka złota, sobotniej nocy, wybierz one

mimo ze pojawiła się u mnie muzyczna
ka suka zawsze wydawała się być bystra, wow
gdyby nie ona, pewnie dalej bym się ślizgał
nie wiem tylko czy na tym, czy na tamtym, strach się bać

nie bardzo lubie gdy się budzę
nigdy nie potrafiłem sam spac
zgubiłem receptę na sukces
panie doktorze, nie ogarniam
nigdy się nie wstydziłem złudzeń
biegnę po marzenia, choć falstart
wysyła mi pocisków burze
emocje, to jedyna tarcza

kiedyś miałem koszmary, mary
dzisiaj mary śnią o mnie
jestem rozczarowany
moja manna to bodźce
czasem brakuje wiary
wtedy wbijam pod pościel
ponure czary mary
wołające o pomstę
kiedyś miałem koszmary, mary
dzisiaj mary śnią o mnie
jestem rozczarowany
moja manna to bodźce
czasem brakuje wiary
wtedy wbijam pod pościel
ponure czary mary
wołające o pomstę

pomstę
pomstę
pomstę
pomstę
pomstę
pomstę
pomstę

czachy czarty, szkieletory
czuwaj
bałem sie ze zombie wyskoczy z ogródka
bałem się że zombie zrobi na mnie jump jump
bałem się ze jak legenda będę sam, sam
bałem się ze moje marzenia to bajka
bałem się że są jak samobójcza bramka
co by było jakbym poszedł do lekarza
w sumie spoko, przecież oglądałem Hausa
potwory pod poduszką
blademu szepcą w uszko
na planszy wiwi widze
grimmy chce być dobrą duszą
wierzę w coś więcej niż Tau
już egzorcyzmy na karku
każda religia to sekta
uważaj, bo to też nałóg

kiedyś miałem koszmary, mary
dzisiaj mary śnią o mnie
jestem rozczarowany
moja manna to bodźce
czasem brakuje wiary
wtedy wbijam pod pościel
ponure czary mary
wołające o pomstę
kiedyś miałem koszmary, mary
dzisiaj mary śnią o mnie
jestem rozczarowany
moja manna to bodźce
czasem brakuje wiary
wtedy wbijam pod pościel
ponure czary mary
wołające o pomstę

pomstę
pomstę
pomstę
pomstę
pomstę
pomstę
pomstę